

Apel 343 naukowców o bojkot izraelskich uniwersytetów

28 października 2015

343 akademików zatrudnionych na ponad 70 brytyjskich uniwersytetach ogłosiło bojkot uczelni izraelskich i organizowanych przez nie konferencji, aby zaprotestować przeciwko „niedającym się znieść łamaniu praw człowieka całego narodu palestyńskiego”.

W imieniu organizatorów bojkotu profesor Jonathan Rosenhead z London School of Economics (LSE) zaznaczył, że „wszystkie podpisy zebrano mimo nacisków, jakim można poddać ludzi, aby nie krytykowali państwa Izrael”. Apel o bojkot ukazał się w postaci listu otwartego 343 profesorów i wykładowców opublikowanym we wtorkowym „Guardianie” jako pełnostronicowe ogłoszenie.

Jego sygnatariusze są „głęboko poruszeni nielegalną okupacją przez Izrael palestyńskiej ziemi, niedającym się znieść łamaniem praw człowieka (...) i jego (Izraela) wyraźną determinacją do stawiania oporu wszelkim nadającym się zastosować rozwiązaniom” konfliktu. Dlatego nie będą przyjmować zaproszeń od izraelskich instytucji akademickich, ani uczestniczyć w organizowanych lub finansowanych przez nie wydarzeniach. Będą jednak nadal pracować z indywidualnymi izraelskimi naukowcami.

Ogłoszenie potępił Richard Verber, wiceprzewodniczący Rady Deputowanych Żydów Brytyjskich, która (od 1760 r.) jest głównym organem przedstawicielskim brytyjskich Żydów. Według niego „w złożonym konflikcie między Izraelem a Palestyńczykami bojkotowanie którejkolwiek ze stron przynosi zero postępu”. Także dyrektor generalny Rady Żydowskiego Przywództwa reprezentującego od 2003 r. żydowskie organizacje i ugrupowania religijne w Wielkiej Brytanii Simon Johnson

ocenił, że „akademyści powinni zdać sobie sprawę, że bojkoty tworzą podziały, dyskryminują i w niczym nie przybliżają pokoju ani poprawy życia Palestyńczyków”.

W zeszłym tygodniu w liście do „Guardiana” podpisanym przez osobistości z brytyjskiej sceny kulturalnej, m.in. autorkę sagi o Harrym Potterze J. K. Rowling, sygnatariusze apelowali o zaprzestanie bojkotowania Izraela. Ich apel ukazał się w związku z ogłoszonym w lutym przez kilkuset artystów i muzyków bojkotem Izraela z uwagi na jego „niesłabnący atak na ziemie Palestyńczyków, ich środki do życia, ich prawa do politycznego istnienia”.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl